***MY SE ŁĄCOWIOKI…* - Wyprawa Odkrywców w Łącku**

**Gdzie to jest?**

Łącko położone jest w powiecie nowosądeckim województwa małopolskiego na trasie Nowy Sącz – Szczawnica, u ujścia potoku Czarna Woda do Dunajca, pomiędzy wzgórzami Beskidu Sądeckiego i Beskidu Wyspowego, określane mianem „stolicy krainy sadów”.

**Tematyka:**

W trakcie wyprawy można poznać fragment historii Łąckiej Ziemi, a także ciekawostki kulturalne i przyrodnicze.

**Początek wyprawy:**

Wyprawę rozpoczynamy na łąckim Rynku przed Bramą Łącką.

**GPS:** 49.55758N 20.43498E

**Czas przejścia:**

ok. 60 minut

Gdzie Dunajca fale płyną, piękny widok Cebulówki,

Jaś z Marysią w łąckich strojach zapraszają do wędrówki.

„Mom se ci jo piykny gorset kwiotuskomi wysywony,

Zdobno tys moja spódnica, przypatrzcie sie na to somi”.

„A jo Jasiek, łącki górol, ciupazeckom se wywijom,

Kapelusik mom na głowie, strojnym pasom się łowijom.

Zaprosomy Cie barz piyknie, teroz pódź cłowieku s nomi,

Jabłek łąckik to kraina, koj[[1]](#footnote-1) Ci choj co[[2]](#footnote-2) pokozomy”.

W tej to bramie łącki symbol, w całej Polsce jest on znany,

Z góralskich portek sercówka, bo my tradycję kochamy.

A powyżej jest herb gminy, święty Jan Ewangelista,

Co zdobił dawne pieczęcie. Przyjrzeć musicie się z bliska.

Na błękicie postać jego, w lewej ręce **KSIĄŻKĘ** trzyma K-2

Wzrok ma na Was skierowany, orzeł się do lotu zrywa.

Studni świętego Floriana, strażaków patrona,

Prawie każda ściana dwoma **TOPORKAMI** jest ozdobiona. M-18

Skieruj kroki swe na mostek, pod nim Czarna Woda płynie

I pokonaj cztery schodki, to przygoda Cię nie minie.

Patrz przed siebie, podnieś głowę, historyczna zabudowa,

Gdzie z balkonem dwie „jaskółki”[[3]](#footnote-3), setki wspomnień chowa.

Skręć w prawo nasz Odkrywco, idź, gdzie chodnik Cię prowadzi,

W stronę gniazda bocianiego spojrzeć w górę nie zawadzi.

Tam na rogu Urząd Gminy, jego ściana pięknie zdobna

Dunajcowym otoczakiem[[4]](#footnote-4), minąć tego niepodobna.

Teraz skręcić musisz w lewo, potem w pierwszą dróżkę w prawo,

Tam budynek stary stoi, więc do niego ruszaj żwawo.

Oto spichlerz **CHWALIBOGÓW**, zasłużona to rodzina A-12

Dla kultury i dla zdrowia, o czym tablica wspomina.

Dwa tysiące **TRZYNASTEGO** letnią porą wmurowana, Y-8

Gdy łącki zespół świętował jubileusz tańcowania.

Pora wrócić znów do drogi. Gdy ujrzysz wieżę kościoła,

Skieruj swoje kroki ku niej, bo Cię ona teraz woła.

Wzdłuż chodnika jest „gościoniec”[[5]](#footnote-5), tak się dawniej zwała droga,

Po niej „furmonki”[[6]](#footnote-6) jeździły, albo szło się też na nogach.

Jesteś teraz przy kościele, wstąp do niego, pomódl się,

Napis nad drzwiami odczytaj: „**TU BÓG WOŁA CIĘ**”. U-10, B-5

To kościół św. Jana Chrzciciela, osiemnastowieczny, trójnawowy,

W środku jest piętnastowieczny ołtarz wczesnobarokowy.

Legenda głosi, że go zbudowano z kamienia pozyskanego

Z zamku Zyndrama z bitwy pod Grundwaldem znanego.

A kościelna wieża przecież to pewnych ssaków siedlisko,

Tablica na zewnątrz Ci powie, **NIETOPERZE** są tu blisko. P-14

Wyjdź z kościoła, zmierzaj na wprost. Ilu świętych bram pilnuje? **DWÓCH** D-13

Idź tam gdzie Lecz nie kieruj się na „Potok”[[7]](#footnote-7), bo gmach szkoły Cię przywołuje.

A przy wejściu jest tablica i Polaka wielkiego imię:

Stanisława **WILKOWICZA**, dzięki niemu Łącko słynie. A-15

Był wielce dla Ziemi Łąckiej zasłużony,

Współtwórca „**KRAINY KWITNĄCEJ JABŁONI**”. A-3, Ł-9

Łącko słynie z sadownictwa: jabłka, śliwy, wiśnie, grusze,

Również naszą „krasilicę”[[8]](#footnote-8) wymienić z tych skarbów muszę.

Wracaj teraz na „gościoniec”, w prawo skręcić musisz potem.

Czytaj, co Ci opowiemy. Nie zderz się tu z czarnym kotem!!!

Po chodniku na wprost stąpaj, drogą księdza Piaskowego,

Dawał specjalną pokutę za zrobienie czegoś złego.

Nie kazał klepać paciorków, tylko drzewka owocowe

Sadzić koło chałup starych, a te zmieniały się w nowe.

Ludzie lepiej żyć zaczęli, w sadownictwie rozkochani,

A gdy Łącko topić chcieli, „Kwitnięcie”[[9]](#footnote-9) wyryktowali[[10]](#footnote-10).

Jeszcze o tym więcej potem Ci Wędrowcze opowiemy.

Teraz bacz, byś się nie zgubił, a że skarb chcesz znaleźć, wiemy!

Patrz uważnie więc na lewo, druga szkoła jest przed nami.

Święta **KINGA** jej patronką, musicie przeczytać sami. G-11

Czerwone tablice zdradzają różne szkoły w tym budynku:

Kształcą się tu: kucharz, piekarz, a także „spece” od tynków.

Teraz musisz drogą wąską, w dół zmierzając, szukać mostu.

Przejdź przez niego, idź po „wale” piękną ścieżką, tak po prostu.

Stań przy przejściu, unieś głowę, policz – liter jest **CZTERNAŚCIE** T-7

I trzy kropki. Co tu było? Pamięć o tym nie wygaśnie:

Tu, w pierwszej wielkiej gorzelni legalnie ze śliw robiono

To, czego w późniejszych już czasach produkować zabroniono…

W całej Polsce drzwi otwiera nasza łącka śliwowica,

Humor, zdrowie gwarantuje, daje krzepę, krasi lica.

Teraz tutaj stoi hala, nie z owcami, lecz sportowa.

Miń ją z lewej, idź przez parking, następna zagadka gotowa.

Przejdź uliczkę, wejdź na chodnik, doprowadzi Cię do bramy,

Skąd pod Amfiteatr pójdziesz, wielu ludziom dobrze znany.

**TRZYNAŚCIE** kolumn wspiera dach tej okazałej budowli. R-4, E-17

O tym, co tu ma miejsce, opowiedzieć byśmy Ci mogli.

Lokalne są więc imprezy, tańce, granie i śpiewanie,

Zajrzyj w maju albo wrześniu na „Kwitnięcie” lub „Owocobranie”.

A najdłuższą ma tradycję Święto Kwitnącej Jabłoni.

Ochroniło łącką ziemię od zalania i zapory.

Było to po drugiej wojnie, gdy warszawscy ministrowie

Chcieli stworzyć elektrownię, lud więc drapał się po głowie...

"Zaleją nam nasze domy? Naszą ziemię, nasze sady?

Pokażmy im nasze skarby!" – takie to były obrady.

I tak grała tu kapela i orkiestra i chór śpiewał,

Że od pomysłu odstąpiono i nikt Łącka nie zalewał.

Do dziś dnia każdego roku „Kwitnięcie” się odbywa,

Muzyka, tańce, pokazy – kto może, tutaj przybywa.

Z tradycją Górali Łąckich możesz się wtedy zapoznać,

Naszą „sercówkę” wśród innych nareszcie rozpoznać,

Spotkać miejscowych artystów, ich dzieła podziwiać,

A wieczorem przy współczesnej muzyce odpoczywać.

Teraz kilka chwil dla zdrowia, biegnij w górę, policz schody

(**PIĘĆDZIESIĄT** dziewięć ich liczba) dla wigoru i urody. D-6, S-16,1

Nacieszyłeś swoje oczy przecudnymi widokami,

Wracaj na dół, idź chodnikiem, znanymi trochę szlakami…

Dwa budynki masz po lewej, musisz biały obejść wkoło,

Przy wejściu do CKiEM\* góral uśmiecha się wesoło.

**(tutaj jest hasło)**

**- - - - - on - - - - - ma - - - - - - - -**

**1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18**

I zaprasza: „Wstąp tu czasem.

Tu muzyka i śpiewanie, teatr, taniec, malowanie,

wiele książek w bibliotece – wszystkim miejsce to polecę!”

Dziękujemy Ci Odkrywco, żeś wędrował razem z nami,

Ziemię łącką „ciut” poznałeś, wróć ponownie – zapraszamy!!!

\* CKiEM – Centrum Kultury i Edukacji Muzycznej w Łącku

|  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |  |
| --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- | --- |
| S | K | A | R | B |  | Z |  | T | Y | Ł | U |  | N | A | D |  | P | A | S | E | M |
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 |  | 6 |  | 7 | 8 | 9 | 10 |  | 11 | 12 | 13 |  | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 |

1. koj (określenie gwarowe) – gdzie [↑](#footnote-ref-1)
2. choj co (określenie gwarowe) – choć co – w tym znaczeniu: wiele ciekawych rzeczy [↑](#footnote-ref-2)
3. jaskółki – w tym znaczeniu to charakterystyczna zabudowa nad balkonami [↑](#footnote-ref-3)
4. otoczak – kamień zaokrąglony przez wodę, tu: przez Dunajec [↑](#footnote-ref-4)
5. gościoniec (określenie gwarowe) – utwardzona droga [↑](#footnote-ref-5)
6. furmonka (określenie gwarowe) – wóz konny [↑](#footnote-ref-6)
7. Potok (określenie potoczne) – chodzi o miejscowość w gminie Łącko – Czarny Potok [↑](#footnote-ref-7)
8. krasilica – inne określenie śliwowicy łąckiej [↑](#footnote-ref-8)
9. Kwitnięcie (określenie potoczne) – chodzi o Święto Kwitnącej Jabłoni [↑](#footnote-ref-9)
10. wyryktować (określenie gwarowe) – przygotować, ukończyć jakąś pracę, tu: zorganizować [↑](#footnote-ref-10)